

## UZASADNIENIE

**S. W.** został obwiniony o wykroczenie z art. 151 § 1 i 3 kw.

Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem z dnia 11 grudnia 2015 roku w sprawie II W 153/15: uznał obwinionego za winnego wykroczenia z art. 151 § 1 kw polegającego na tym, że w dniach 23 – 26 listopada 2014 roku pasał krowy na nienależących do niego gruntach rolnych oraz przeganiał przez te grunty swoje zwierzęta, czym działał na szkodę E. Ś. i za tak przypisany czyn na podstawie art. 151 § 1 kw wymierzył mu karę 200 zł. grzywny oraz orzekł o kosztach sadowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony: przez obrońcę obwinionego w całości na korzyść obwinionego oraz przez oskarżycielkę posiłkową w zakresie kary na niekorzyść obwinionego.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

***Apelacja obrońcy obwinionego oraz apelacja oskarżycielki posiłkowej nie zasługują na uwzględnienie i są bezzasadne.***

Przedmiotowa sprawa została bowiem należycie wyjaśniona i nie budzi wątpliwości zarówno prawidłowość dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny przeprowadzonych dowodów, jak i poczynionych ustaleń faktycznych. Nie doszło również do obrazu prawa materialnego ani do obrazu prawa procesowego.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i podnoszone w tej materii zarzuty obrońcy są chybione. Okoliczność wypasania przez obwinionego krów na gruntach należących do oskarżycielki posiłkowej wynika nie tylko z jej zeznań i z wykonanych przez nią zdjęć ( na których fakt wypasu tych zwierząt przez obwinionego widoczny jest w sposób ewidentny), ale też z zeznań obiektywnego świadka w osobie S. C.. Świadek ten nie rościł o to pretensji do obwinionego, więc słusznie został wyeliminowany przez Sąd Rejonowy z opisu przypisanego obwinionemu czynu, więc tym bardziej jest wiarygodny, nie ma bowiem roszczeniowej postawy do sprawcy. Tym niemniej potwierdził on, że obwiniony przeganiał, a przy okazji wypasał swoje krowy na nie należących do niego gruntach.

Co do zarzutu obrońcy związanego z naruszeniem prawa materialnego, to jest on chybiony. Z treści wyroku, a także z treści jego pisemnego uzasadnienia wynika, że Sąd Rejonowy przypisał obwinionemu wykroczenie polegające na wypasie zwierząt gospodarskich na cudzej łące, zaś zawarte w wyroku sformułowanie o przeganianiu tych zwierząt przez te grunty potraktował nie jako samodzielną przesłankę skazania, tylko jako element zachowania prowadzący do wypasu zwierząt.

Wbrew zarzutom obrońcy dyspozycja art. 168 a kpk w zw. z art. 39 § 1 kpw nie sprzeciwiała się dopuszczeniu dowodu ze zdjęć wykonanych przez oskarżycielkę posiłkową, albowiem nie był to dowód pochodzący z przestępstwa, a zatem mógł służyć do ustalania prawdy materialnej w procesie wykroczeniowym. Oskarżycielka posiłkowa wykonała zdjęcia własnej łąki, stojąc na własnym terenie, zaś fakt, że dzięki temu utrwaliła wizerunek krów obwinionego wyjadających jej trawę nie stanowi przestępstwa. Również uwiecznienie przez nią przy okazji wizerunku obwinionego stojącego przy krowach nie wyczerpuje znamion żadnego przestępstwa.

Sąd nie podziela zarzutów związanych z rzekomym brakiem wniosku o ściganie wykroczenia z art. 151 § 1 kw. Oskarżycielka posiłkowa taki wniosek złożyła i miała do tego legitymację. Wynika to ze złożonych przez nią map geodezyjnych popartych wykonanymi na zlecenie Sądu Rejonowego przez policję szkicami i oględzinami miejsca zdarzenia. Nie ma tu znaczenia, że znajdujące się w aktach sprawy mapy geodezyjne są kserokopiami, skoro oskarżycielka posiłkowa oryginalnymi dokumentami dysponowała, tylko na potrzeby postępowania wykroczeniowego sporządziła z nich kserokopię.

Kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia jego winy i do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu. W tym zakresie obie apelacje są chybione. Nie byłoby zasadne łagodzenie tej kary poprzez wymierzenie obwinionemu jedynie nagany ( jak wnioskował obrońca), gdyż obwiniony zachował się w sposób uporczywy, rażąco naruszył wskazaną normę prawa wykroczeniowego, nie ustępując z łąki i nie odciągając krów mimo, że oskarżycielka posiłkowa stała obok i się tego domagała. Obwiniony bezczelnie popełniał wykroczenie na jej oczach, takie zachowanie jest zbyt rażące, aby poprzestawać jedynie na karze nagany. Z drugiej jednak strony Sąd nie zgodził się z zarzutem oskarżycielki posiłkowej, jakoby kara 200 złotych grzywny była zbyt łagodna. Należy pamiętać, że ustawodawca wyznaczył górną granicę sankcji za to wykroczenie na kwotę 500 zł., a zatem kara w wysokości 200 zł. mieści się niemal w połowie przewidzianej skali. Ponieważ czyn obejmował krótki okres czasu, taka kara będzie wystarczającą reakcją na wykroczenie przypisane obwinionemu.

Dlatego Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożyły się zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 50 zł. ( art. 118 § 4 kpw w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 10 października 2001 r. Dz.U. Nr 118, poz. 1269).

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 633 kpk i art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983r. z późniejszymi zmianami) zwolnił oskarżycielkę posiłkową od ponoszenia przypadającej na nią części zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze oraz od opłaty za drugą instancję. Ponieważ zainicjowała ona bezzasadną apelację, powinna ponieść koszty postępowania odwoławczego w przypadającej na nią części – ale Sąd Okręgowy zdecydował się ją od nich zwolnić. Sąd kierował się tu zasadą słuszności – oskarżycielka posiłkowa składając apelację kierowała się przede wszystkim chęcią odpowiedzi na apelację obrońcy obwinionego, wynika to z analizy treści jej pisma procesowego. Co prawda zawarła w nim zarzut niewpółmierności kary, ale była to raczej emocjonalna reakcja na jej zdaniem krzywdzące ją tezy zawarte w apelacji przeciwnika procesowego. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że skierowanie przez nią apelacji było wynikiem braku rozeznania w prawie wykroczeniowym i od ponoszenia kosztów ją zwolnił.

Na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 633 kpk art. 636 § 1 i 2 kpk i art. 8 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983r. z późniejszymi zmianami) Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 25 ( dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu przypadającej na niego części zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego oraz wymierzył mu 30 ( trzydzieści) złotych tytułem opłaty za drugą instancję. Obwiniony ma stały dochód ( emeryturę w wysokości 1300 zł. miesięcznie ), a także majątek w postaci gospodarstwa rolnego, maszyn rolniczych i samochodu ( k. 46v). Koszty postępowania zasądzone od niego są bardzo niewielkie ( łącznie 55 zł.) i obwiniony mając nawet niewysoką emeryturę będzie mógł tak symboliczną kwotę uiścić bez nadmiernego uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i swojej rodziny.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd drugiej instancji orzekł jak w sentencji wyroku.